

# Kresy od podszewki

**W środę w Białymstoku gościły twórczynie serialu "Boża podszewka" - Izabela Cywińska i Teresa Lubkiewicz-Urbanowicz.**

Głosy przeciwników serialu sprawiły, że spotkanie przebiegało w bardzo burzliwej atmosferze. Protestowały członkinie stowarzyszeń kresowych, ludzie, których losy bezpośrednio związane były z Wileńszczyzną, także młodzież. - Stworzyła pani nowy stereotyp kresowiaków - bydląt i brudasów - stwierdził jeden z młodych ludzi. Serialowi zarzucano zbytni wulgaryzm, fałszowanie historii, brak patriotyzmu, pluga-

wienie symboli i świętości narodowych, wyuzdany erotyzm. Wytykano błędy rzeczowe.

Kiedy do głosu dopuszczono Teresę Lubkiewicz-Urbanowicz ta ze smutkiem stwierdziła. - Przyznam, że jestem zdziwiona gwałtownością reakcji. Zawsze sądziłam, że Kresowiaci, to ludzie o bujnych temperamentach, mocni w miłości, ale nie nienawiści. Nie rozumiem skąd w państwie tyle nienawiści?

Serial miał jednak swoich wielu zwolenników. Ci - dziękowali twórczyniom za piękny, naturalny obraz Kresów, za odwagę w pokazywaniu rodzinnych tajemnic i poetykę. (moż)



Fot. Z. Woźniak